

Komu choinkę?

Jak zwykle przed gwiazdką na wielu placach naszego miasta sprzedaje się choinki. O, właśnie na zdjęciu widzimy jak choinkowi „spece” komentują zalety i wady drzewek. — Może wybrać tę? Albo raczej nie. Pójdziemy dalej i oglądniemy inne. Długim wahaniem kupujących nie możemy się dziwić. Ostatecznie obok prezentów, choinka jest najważniejszym świątecznym rekwizytem.

Fot. — K. Przychodźki

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Poznań

sobota

19 grudnia
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 301 (4939)

Porozumienie o budowie rurociągu ZSRR — Polska — NRD

W dniu 18 bm. przedstawiciele ZSRR, Polski i NRD podpisali w Moskwie porozumienie w sprawie budowy rurociągu naftowego.

Rurociąg o długości około 1.200 kilometrów ciągnąć się będzie od miasta Mozyrz na Białorusi przez terytorium Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Do Mozyrza ropę naftową doprowadzać się będzie z terenów nadwołżańskich rurociągiem, który Związek Radziecki przeprowadzi prawie przez całą europejską część ZSRR. Porozumienie przewiduje, że budowa rurociągu na przestrzeni od Mozyrza przez Polskę i NRD zakończona zostanie w 1963 r.

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
RADIO AP INF WE PAP
INF WE PAP
TEL AP INF WE PAP
PAP API
INF WE PAP
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Krótko

Nowy most

18 bm. został oddany do użytku nowy most kolejowy na Wiśle, który łączy lewy brzeg, gdzie wydobywa się w odkrywcę piaszczyńskiej rudę siarkową, z prawym brzegiem — terenem przyszłych zakładów przetwórczych, a następnie kombinatu siarkowego.

Latający wagon

W ZSRR skonstruowano komfortowy helikopter pasażerski — „latający wagon” — o dwóch śmigłach nośnych. Helikopter może zabierać na pokład od 20—30 pasażerów. Są również modele mniejsze, obliczone na 8 pasażerów.

4 tys. ton miodu

Jesienią br. skupiono na terenie kraju ok. 4 tys. ton miodu więcej niż w roku ubiegłym. Obecnie mamy na terenie kraju ok. 1,5 mln. uli, a pasiek — 200 tys.

W stolicy... obuwia

Cwierz miliona butów dziennie... wytwarzać będzie Czechosłowacja w roku 1965. W roku bieżącym czechosłowackie fabryki obuwia wyprodukują 76 milionów par, co stanowi światowy rekord pod względem produkcji na głowę ludności. Drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone. Zakłady „Swit” w Gottwaldowie są największym w Czechosłowacji producentem obuwia i eksportują swe wyroby do 88 krajów we wszystkich częściach świata.

Na zdjęciu: Gottwaldowo: z prawej — dom towarowy, z lewej — sklep pończoch, obuwia i wyrobów skórzanых z restauracją samousługową na piętrze.

Fot. — CAF



Szefowie zachodniej czwórki zebrali się w Paryżu

W kwietniu konferencja Wschód-Zachód?

W piątek o godz. 12 minut 20 prezydent Eisenhower opuścił flagowy okręt VI Floty Amerykańskiej, krążownik „Des Moines”, schodząc na ląd. Kompania francuskich strzelców morskich oddała honory wojskowe prezydentowi USA.

Po krótkiej uroczystości prezydent Eisenhower udał się specjalnym pociągiem do Paryża.

W piątek po południu premier Wielkiej Brytanii Macmillan przybył na podparyskie lotnisko Orly, gdzie został powitany przez premiera Debré.

Podczas ulewnego deszczu kanclerz Adenauer przybył w piątek do Paryża.

W atmosferze rozbieżności i nie rozstrzygniętych sporów rozpoczyna się zachodnie spotkanie na szczycie. Kulminacyjnym dniem będzie niedziela, kiedy szefowie państw zachodnich spotkają się sami w Rambouillet. Sobotnie rozmowy w Pałacu Elizejskim stanowiąc mają wstępną wymianę poglądów.

(Głosy prasy światowej o zachodniej konferencji na szczycie — drukujemy na str. 2.)

*

Jak podaje Agencja Reutera, Wielka Brytania zamierza zaproponować Związkowi Radzieckiemu rozpoczęcie konferencji Wschód — Zachód między 21 a 26 kwietnia.

Świadomości Sportowe

Narciarki na start!

Kadra olimpijska i narodowa narciarek — biegaczek będzie miała przyspieszone eliminacje tak, aby jeszcze przed świętami można było zorientować się w aktualnym układzie sił czołówek. Pierwsza eliminacja na dyst. 8 km odbędzie się na Hali Gąsienicowej już 20 bm. a druga 23 bm. na dyst. 5 km. Mężczyźni startować będą przed świętami tylko raz, 23 grudnia na dyst. 10 km.

Po świętach biegaczki, skoczkowie i „kombinatorzy” rozegrają swoje eliminacje w dwóch terminach. (PAP)

Przez piętnaście lat oglądali filmy siedząc na minach

Przez prawie 15 lat, bywalcy młodzieżowego kina „Młoda Gwardia” w Krakowie oglądali seanse filmowe, siedząc na minach. Odkrycia tego dokłanano podczas robót remontowo-budowlanych, jakimi objęty jest obecnie budynek kina.

Na dużej wielkości miny na trafiono w piwnicy, gdzie ukryte były pod warstwą pyłu węglowego. Miny zabezpieczyła jednostka saperka KBW Ziemi Krakowskiej.

Według relacji żołnierzy, miny napełnione były najprawdopodobniej nitrogliceryną i ich wybuch mógł mieć katastrofalne skutki. Zniszczeniu uległoby nie tylko kino, ale również okoliczne pomieszczenia. Miny pochodzą z okresu drugiej wojny światowej. Ich obecność w podziemiach budynku sąsiadującego z mostem kolejowym łączy się z zapewne z planami okupanta wyśadenia w powietrze tego, ważnego obiektu komunikacji tego. (PAP)

Formularzyk jak się patrzy

Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego otrzymało do wypełnienia arkusz inwentaryzacyjny nr 416/01. Nic nie byłoby w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż aby „objąć okiem” całość, jedna z najwyższych (wzrostem) urzędniczek, musiała wyciągnąć obie ręce wysoko w górę, a „formularzyk” — jeszcze ciągnął się po podłodze. Długość tego dokumentu przekracza 2 m! (PAP)

Wierny bociek

Przeczuwając mroźną zimę, dawno już wszystkie bociany opuściły nasz kraj. Jedynym, chyba wyjątkiem w Polsce jest kaliski bociek — Wojtek. Podjął on odważną decyzję i po raz drugi w swym życiu spędza zimę w kaliskim parku. Oswojony, cieszący się wielką sympatią młodzieży, jest nie małą atrakcją miasta. (PAP)

SPRAWY O KTORYCH MOWI ŚWIAT

Atmosfera i polityka

Korespondencja z Paryża

Zawsze zastanawiałem się dlaczego atmosfera Paryża jest tak bliska Polakom?

Przyczyn tego stanu rzeczy można by znaleźć wiele — zarówno w historii jak i w teraźniejszości. Pozostawmy jednak historię na boku — wszystko już o niej napisano. A teraźniejszość? Oczywiście, można znaleźć tysiące różnic...

Ale jest coś co nas łączy — to rodzaj temperamentu, rozmowność, łatwość wywnętrzenia się. I dlatego może właśnie, gdy wpadnie się w wir politycznej czy kulturalnej życia Paryża — ma się uczucie, iż jest się w kraju.

Nic więc dziwnego, że spoglądamy w kierunku Francji z dużą na ogół życzliwością i z troską przyglądamy się jej niemalym trudnościom politycznym.

Centralną trudnością, z którą nie można się nie zetknąć, — jest Algieria. O tym podstawowym problemie mówili w Paryżu więcej aniżeli o jakimkolwiek innym.

Obiektie zakończenia wojny w Algierii było już chyba ze sto, ale żadna nie została spełniona. Bardziej wielu ludzi właśnie dlatego głosowało za de Gaulle'em w czasie referendum, gdyż wierzyło, że na pewno z problemem algerskim da on sobie radę.

A jednak de Gaulle, na razie, z tym problemem nie dał sobie rady.

Chociaż pierwszy krok — trzeba oddać sprawiedliwość generałowi — został przezeń postawiony. Jego przemówienie (z 16 września), w którym uznał słuszność zasady samostanowienia, można uznać za początek procesu, który powinien doprowadzić do zakończenia tej awanturniczej dla Francji, krwawej i kosztownej wojny.

Powinien — ale nie musi.

Skrajnie szowinistyczna grupa algerskich Europejczyków (ultrasi) przeciwstawia się projektowi generała. Ci zaś spośród nich, którzy nie chcą pozbyć się firmy „gaullizmu”, uważają, że jedynym rozwiązaniem problemu jest skłonienie Algerczyków do wybrania w referendum — „frankizacji”, to znaczy pełnego zespolenia Algierii z Francją. A skłanianie Algerczyków do przyjęcia „frankizacji” rozumieją jako pacyfikację aż do końca. Oznacza to więc dalszą wojnę — i zaprzepaszczenie całej gaulle'owskiej koncepcji.

De Gaulle, jak dotychczas, niedaleko wyszedł poza sformułowania, które w różny sposób można komentować. A co najgorsze, pozostawił wolną rękę armii w prowadzeniu wojny. Algerczykom zaś nie dał szansy rozmów politycznych, które by określiły sposób przeprowadzenia referendum.

A. K.

Podarunek N. S. Chruszczowa dla D. Eisenhowera

Biały Dom podał, że premier Nikita Chruszczow przekazał podarunek dla prezydenta Eisenhowera — 40 drzewek i krzewów. Przywieziono je do USA w czwartek specjalnym samolotem radzieckim.

Rosliny te zasadzone zostaną na farmie prezydenta Eisenhowera w Gettysburgu (stan Pensylwania).

Wayne Hawks, pełniący obowiązki rzecznika prasowego Białego Domu, powiedział, iż jego zdaniem premier N. S. Chruszczow wysłał ten podarunek, aby dać wyraz uznaniu dla gościnności Eisenhowera, jakiej doświadczył w czasie wrześniejszego pobytu w USA.

Wśród drzewek i krzewów znajdują się m. in. sadzonki klonu, sosny, lipy, modrzewia, bzu, brzozy i cedru. (PAP)

pygmalion

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże i przejściowo ciągłe opady deszczu i śniegu. Na zachodzie przejaśnienia i mgły, które obejmą także dzielnicę centralną. W ciągu dnia miejscami przelotne opady. Temperatura minimalna od minus 8 st. na południowym wschodzie do plus 2 st. na zachodzie, maksymalna odpowiednio od zera st. do plus 6 st. Wiatry słabe niejskami umiarkowane z kierunków południowych, skracające na zachodnie.

Głos
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Bielik, młodszy — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błoch.

Ku granicy 30 milionów

Ludność ziem zachodnich i północnych w cyfrach

Według najnowszych danych, ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny, stan ludności naszego kraju w dniu 30 czerwca br. wyniósł 29.257 tys. osób. Granicę 30 milionów przekroczymy prawdopodobnie w roku przyszłym. Wprawdzie w porównaniu z 1957 r. (18,1 promille) przyrost naturalny spadł w 1958 roku o 0,2 promille, a więc do 17,9 promille, niemniej jednak utrzymał się w takich granicach, że w dalszym ciągu zajmowaliśmy pod tym względem drugie — po Kanadzie (19,9 promille) — miejsce na świecie.

Podobnie jak w latach poprzednich — również i w 1958 r. największy przyrost naturalny wykazywały ziemie zachodnie i północne. Ogólna liczba urodzeń żywych wyniosła tam 228,8 tys., tzn. tylko o 8,1 tys. mniej niż w 1957 roku. Z tego na poszczególnie województwa przypadło:

olsztyńskie — 30,6 tys. (35,8 promille), gdańskie — 34,3 tys. (29,4 promille), koszalińskie — 23,9 tys. (35,9 promille), szczecińskie — 24,3 tys. (34,2 promille), zielonogórskie — 24,3 tys. (32,9 promille), miasto Wrocław — 10,1 tys. (25,1 promille), województwo wrocławskie — 54,9 tys. (32,3 promille), oraz województwo opolskie — 26,4 tys. (29,1 promille).

Śmiertelność niemowląt w województwach zachodnich i północnych jest wciąż jeszcze bardzo duża, waha się bowiem w granicach od 46,3 we Wrocławiu do 96,0 zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych w województwie koszalińskim. Mimo to ogólna liczba zgonów na 1000 ludności kształtuje się na tych obszarach — z wyjątkiem województwa wrocławskiego — poniżej przeciętnej krajowej.

Ogółem w dniu 30 czerwca br. województwa zachodnie i północne liczyły 7321 tys. mieszkańców, co w stosunku do ludności całego kraju stanowiło 25,02 procent. W tej liczbie było 3572 tys. mężczyzn i 3749 tys. kobiet. Na 100 mężczyzn wypadło zatem 104,9

kobiet, przy czym w miastach stosunek ten wynosił 105,7 a na wsi 104,1.

Jeśli zważymy, że w całym kraju na 100 mężczyzn wypadło 107 kobiet, to wynika z tego, że w województwach zachodnich i północnych kobiety mają większe szanse na zamążpójście. Szanse te okazują się jeszcze większe, gdy z danych ogólnokrajowych wyłączymy liczby dotyczące ziem zachodnich i północnych. Wtedy okaże się, że na ziemiach centralnych na 100 mężczyzn przypadło ogółem 108,1 kobiet, z tym że w miastach stosunek ten wynosił 111,1 na wsi zaś 105,8.

ZAP

W Moskwie cieplej

Po 30-stopniowych mrozach, jakie panowały w Moskwie w końcu listopada i na początku grudnia, pogoda zupełnie się zmieniła i termometr wskazuje obecnie 5—7 stopni poniżej zera. Występują znaczne opady śniegu. (PAP)

Skąd my to znamy?

Lekarze i dziennikarze w Egipcie

Redaktor kairskiego dziennika „Al Gumhuria” Ismail Abdel Tawab zrobił następujące doświadczenie: podał on swego zupełnie zdrowego kolegę Salema Abaze badaniom 15 lekarzy, w tej liczbie 12 profesorów uniwersyteckich w Kairze i Aleksandrii. Obaj dziennikarze odwiedzili prywatne kliniki sław uniwersyteckich w ubraniach robotników i z dokumentami mechaników samochodowych.

Jak donosi z oburzeniem Tabaw, wszyscy konsultowani lekarze odkryli u pacjenta najrozmaitsze choroby, jak wrzód żołądka, zapalenie ślepej kiszki, ostry reumatyzm,

Shirley Bassey



Pieśniarka — Shirley Bassey stała się w ostatnim czasie bardzo popularną gwiazdą telewizji angielskiej.

Fot. - CAF

SPRAWY NIEMIEC

KTO WINIEN?

Narastająca w Niemczech Zachodnich fala wyższych cen na artykuły konsumpcyjne pochodzenia rolniczego i z produkcji przemysłowej wywołuje ostre protesty społeczeństwa i pierwsze akcje związków zawodowych, które domagają się dostosowania płac do nowego poziomu cen.

Celem przeforsowania tych żądań związki zawodowe, m. in. zw. zawodowe kolejarzy i pocztowców, wypowiedziały umowę zbiorową z terminem na 31. XII. br. Przypuszcza się, że wkrótce również inne związki zawodowe podejmą analogiczne decyzje. Według informacji zarządu zachodniemieckiego Związku Zawodowców (DGB), do końca bież. roku przystąpi do walki o podwyżkę płac 4 mln. pracowników.

Rząd boński pod naciskiem opinii publicznej i decyzji związków postanowił zahamować wzrost cen poprzez zwiększenie importu serów, mięsa mrożonego oraz konserw mięsnych, jarzyn i warzyw.

Tymczasem pracodawcy usiłują winę za wzrost cen przypisać robotnikom i twierdzą, iż żądania związków wywołają nową lawinę wzrostu cen. W związku z tym przewodniczący zw. zaw. metalowców — Brande — stwierdził, iż brak dowodów, jakoby wzrost cen artykułów spożywczych, rolniczych i przemysłowych spowodowany został wzrostem wynagrodzeń i płac.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Sąd karny w Dortmundzie skazał pięciu działaczy związkowych na łącznie dwa lata i miesiąc więzienia, motywując wyrok działalnością oskarżonych na rzecz komunizmu w okresie przed wydaniem zakazu działalności Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

Skazani muszą również ponieść koszty przeprowadzonego postępowania sądowego. Poza tym czterech z nich pozbawiono prawa do roszczenia odszkodowania za doznane prześladowania w okresie władzy hitlerowskiej.

SATYRA POLITYCZNA

Kolory

W administracji bońskiej szereg eksponowanych stanowisk zajmują byli hitlerowcy. (ZAP)

Znow żyje dostatnio —
hardo trzyma głowę!
Przeszłość — ma brunatną,
Widoki — różowe.

Włodzimierz Scisłowski

CZYTELNICZY O „GŁOSIE”

Wiersz i proza

Drogi Głosie — bardzo mi radzę
Żeś konkurs ogłosił
Pisać do Ciebie wypada,
Kiedyś o to prosił
Dzisiaj bowiem przeczytałam
Na Twej pierwszej stronie
O konkursie. Pomyślałam:
Za sławą nie gonie,
Lecz to trochę częstochowskich
Rymów Ci ułożę,
Napizę parę słów miłych
I w kopertę włożę.
Wszak wyraźnie zaznaczyłeś
Ze wszystko przyjmiesz,
Złe i dobre, byłeś ciekawy
Pisać to, co czujesz.
Cóż w pierwszym rzędzie
pragnę

Przyznać się ze wstydem:
„Jeśli chodzi o mnie samą —
Z postęmem nie idę.”
Brak mi bowiem nieraz czasu
Na czytanie „Głosu”.
W domu więcej ambarasu,
Niż na głowie włosów.
Nie znaczy to, żebym wcale
Ciebie nie czytała.
Lecz tylko tak „ciut”,
dorywczo,
Nie tak jakbym chciała.
Za to cała ma rodzinka
Od deski do deski
Ciebie czyta. Ani jednej
Nie opuści kreski.

Serdeczne pozdrowienia
dla wszystkich Pracowników
„Głosu Wielkopolskiego”
zasyła

Ina ze Sremu

*

Otrzymując „Głos” o godzinie 10, czytam go zwykle po pracy. Najbardziej boli mnie fakt, że numer niedzielnym, zawsze oczywiście bogatszy i objętszy, w poniedziałek, efekt jest taki, że rzadko mogę zapoznać się z całością numeru. Pomyślcie o tym — przecież wkładkę niedzielną można by chyba włożyć do numeru sobotniego — my z terenu bardzo o to prosimy.

W „Głosie” z piątku 11. 12. 59 w artykule „Bezkarność” piszecie o jeżdżących na gapę i o tym, że „przez palce wyciekają cenne złoty” — zgadzam się, to prawda, ale? — jest i druga strona medalu. Proszę napisać kiedyś w podobnym artykule jakie warunki zapewni Kolej podróżnemu w Anglii a jakie u nas. Wybierając się do Poznania (co czynię dość często) nigdy nie wiem czy będzie w pociągu ciepło czy zimno, czy będę mógł skorzystać z toalety, czy w przedziale dla niepalących nie będzie pełno dymu i niedopałków leżących na podłodze, nie mówiąc już o tym, że pociąg prawdopodobnie się spóźni i że będę miał tylko miejsce stojące. To też są fakty, z którymi milcząco godzimy się. Jeśli porządkować (a na pewno tak) to wszystko. Zresztą Wasz artykuł „Kolombowie” też coś mówi...

F. Waleriańczyk,
Witaszyce,
pow. Jarocin

*

... Co rano oczekuję z niecierpliwością na Waszą gazetę. Czytam też Express Pozn. i Gazetę Pozn.

Jedynym życzeniem moim byłoby aby choć raz w tygodniu i to może w niedzielnym „Głosie”, był jakiś kącik dla kobiet, tj. jakieś porady praktyczne, czy przepisy kulinarne, ale to tylko taka propozycja z mej strony. Nie wiem czy jeszcze któraś z czytelniczek

czek w tej samej sprawie zabierze głos.

Łączę serdeczne ukłony dla całej redakcji „Głosu”.

Zmudowa Aniela,
Jarocin,
Wolności 20

*

Moim życzeniem by było, żeby „Głos” informował czytelników a szczególnie młodzież, gdzie można wesoło spędzić popołudnie. Ze by również podawał program kin takich miejscowości jak Środa, Jarocin i inne.

Nie wiem, czy to co teraz napiszę da się zrealizować, ale „Głos” powinien organizować jakieś wycieczki. Może jeszcze jedno życzenie, żeby zdjęcia w gazecie były wyraźniejsze i niedzielny „Głos” przybrał bardziej odświętną szatę.

Stężala Regina
Poznań,
Żurawia 4/3

*

Bardzo się interesuję tym co dzieje się w rewizjonistycznych Niemczech Zachodnich. Informowanie na szego społeczeństwa wiadomościami pt. „Sprawy Niemiec” uważam za bardzo dobre i celowe. Siłom odwetowym w NRF można się przeciwstawić tylko wtedy, gdy się zna dobrze ich działanie i zamiary.

Ryszard Delinger,
Krotoszyn,
ul. Armii Czerwonej 35

Defilada w Hawanie



Kobiety oddziały studenckie w Hawanie (Kuba) uczestniczą w defiladzie w rocznicę śmierci generała Antonio Maceo, bohatera walk wyzwoleniczych przeciwko Hiszpanom w końcu XIX wieku.

Książki o Poznaniu

Pięknym i wartościowym upominkiem świątecznym dla każdego, kto kocha Poznań i interesuje się jego dziejami i rozbudową będzie starannie wydana przez wyd. „ARKADY” książka albumowa o naszym mieście. W księgarniach „Domu Książki” nabyć można 3-tomowe dzieło

„DZIESIĘĆ WIEKÓW POZNANIA”,

omawiające całokształt zagadnień kulturalnych stolicy Wielkopolski na przestrzeni wieków (t. I/III — str. 1007. ilustr. 499, zł 200, oprawa płótna w obwolucie) oraz małą monografię T. Rusczyńskiej i A. Siawskiej „POZNAN” (str. 92, ilustr. 65, zł 10).

K9267

Najmilszym prezentem gwiazdkowym
jest wypełniony kupon
Poznańskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”

Wytrwały mściciel

Siostra Antonia Aranitego — Katarzyna została uwieczniona 27 lat temu, kiedy Antonia jeszcze nie było na świecie. Młody Kalabryczyk dowiedział się o tym mając 15 lat. Od tej pory przez 12 lat pałał żądzą zemsty za zabicie siostry.

Sprawca zaś został wkrótce potem skazany na dożywotnie więzienie za dokonanie zbrodni. Po 27 latach pobytu w więzieniu został zwolniony.

Gdy za uwodzicielem zamknęła się brama więzienia, Antonio oddał cztery strzały, dopełniając zemsty. (PAP)

Zachodni „kwartet” przy stole obrad

Komentarze prasy światowej

czeństwo (odprężenia — przyp. red.), na które Zachód nie przygotował pasa ratunkowego.”

Na czym polega to niebezpieczeństwo?

„Washington Post” porównuje skutki ekonomiczne i socjalne rozbrojenia do tych, jakie wywołuje nagła demobilizacja po wojnie. „Wycofanie 41 miliardów dolarów budżetu wojenskowego z rynku i gospodarki narodowej — pisze — spowodować może zdecydowany krach.”

Tak przedstawia się w obrazowym ujęciu dziennika amerykańskiego niebezpieczeństwo pokoju dla NATO.

Problem polega na tym, jak przystosować aparat zimnej wojny do pokojowego współistnienia. Na tym też tle doszło do zaostrożenia się sprzeczności w łonie Paktu Atlantycznego. Należało znaleźć odpowiedź na pytania: 1. Jak

większyć potencjał militarny NATO drogą integracji, czy zachować armie narodowe; 2. wyjść na spotkanie polityce odprężenia przez odpowiednie przygotowanie konferencji na najwyższym szczeblu, czy też opóźnić tę konferencję, utrudnić ją, ograniczyć, a może nawet uniemożliwić?

COFNIECIE — CZY PRZETARG?

W przededniu konferencji mocarstw zachodnich, mającej przygotować wspólną platformę na konferencję na najwyższym szczeblu, sesja NATO zajęła pozycję, dyktowaną przez ministra von Brentana. Wyszła ona, jako pierwszy i główny punkt porządku dziennego konferencji Wschód — Zachód problem rozbrojenia, na drugim zaś dopiero — problem berliński ściśle związany z całokształtem zagadnień niemieckich, jak tego chciał Adenauer. Słusznie też Agencja Reutersa pisze o „prawdziwym zwycięstwie dr. Konrada Adenauera”. Zachód cofnął się więc i powrócił do osławionego „pakietu propozycji”. (PAP)

Głos
Strona 5



FILM „NOWEJ FALI“

Mianem „Nowej fali“ ochrzczono pierwsze dzieło francuskiego reżysera Truffaut, który — zanim stał się realizatorem, był najzasięciwszym wrogiem kine-matografii francuskiej i najzaciętszym krytykiem wszystkich reżyserów i scenarzystów. Na tegorocznym festiwalu w Cannes on właśnie reprezentował Francję, pokazując publiczności i krytykom swoje „Cztery lata później“, którymi zachwycił zarówno jednych jak i drugich. Niektórzy określają ten film jako triumf obserwacji i prostoty. Obok kilku, mniej zresztą znanych, aktorów zawodowych, głównym bohaterem filmu jest debiutant, pozbawiony najzupełniej warunków zewnętrznych, jakich się dotychczas zwykło wymagać od tzw. cudownych dzieci ekranu. Na zdjęciu: bohater filmu Jean Pierre Leaud. (w)

Słynny fizyk A. Michelson urodził się w Strzelnie!

Wielkopolska ojczyznę laureata nagrody Nobla

Niewiele osób wie, że wśród laureatów Nobla ojczyznę jednego ze znakomitych fizyków była Wielkopolska. Albert Abraham Michelson — bo o nim mowa — urodził się 13 grudnia 1852 r. w Strzelnie. Rodzice opuścili Polskę, gdy był on jeszcze dzieckiem i osiedlili się w Kalifornii. Michelson wychowywał się w San Francisco, pracował później jako profesor fizyki i chemii w szkole marynarskiej, a także w dziale astronomii. Podczas krótkiego pobytu w Europie (1880—1882) pracował w instytucjach fizycznych uniwersytetów niemieckich i francuskich. Po powrocie do USA objął katedrę fizyki na uniwersytecie chicagowskim.

Był członkiem międzynarodowego biura miar i wag. W 1907 otrzymał nagrodę Nobla, a w roku 1920 został rzeczywistym członkiem zagranicznym Akademii Nauk w Paryżu.

Jego najślawniejsze prace dotyczą najpierw pomiaru długości prototypu metra, przechowywanego w Sévres pod Paryżem. Ustalił on ile drga światła czerwonego, zielonego i niebieskiego w widmie kadmu wypadła na metr. Gdyby prototyp metra uległ zniszczeniu, odtworzenie go dzięki wynikom pracy Michelsona nie przedstawiałoby trudności.

Pod koniec wojny światowej, w 1918 r. Michelson, pracując w obserwatorium na Mount Wilson w Kalifornii, odkrył nową metodę obliczania wielkości gwiazd stałych.

Prof. dr Zdzisław Krygowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, szukając śladów wielkiego fizyka na terenie Inowrocławia i Strzelna, znalazł w aktach inowrocławskiego sądu grodzkiego, w rejestrze urzędów strzeleckiej gminy i w dawnej metryce Michelsona, według której matka jego była Rozalia z Przyłuskich i zapewne pochodziła z byłego Królestwa.

Sędziwy uczyony pracował do ostatnich dni swego życia. Przy pracy nad instrumentami doznał silnego zawrotu głowy.

Leczmy „bombą“ kobaltową...

Czytelników „Głosu“ informuje znakomity specjalista z dziedziny radioterapii profesor dr A. Jasiński

Od przeszło trzech miesięcy Instytut Onkologii w Warszawie korzysta z drugiego z kolei aparatu do leczenia „Kobaltem 60“. Jest to aparat, ofiarowany przez Polonię kanadyjską. W związku z tym przedstawiciel API odbył rozmowę z prof. A. Jasińskim.

— W jakich przypadkach Instytut — dysponujący przecież wszystkimi metodami napromieniowania — stosuje leczenie kobaltem radioaktywnym? I — czy można stwierdzić, która z tych metod jest lepsza, skuteczniejsza?

— Na wstępie krótka informacja o historii teleterapii pierwiastkami radioaktywnymi (teleterapia oznacza leczenie z odległości). Otóż pierwszym wzorem obecnej aparatury była tzw. „bomba radowa“. W przyrządzie tym w odpowiednim pojemniku umieszczano kilka gramów radu, po czym napromieniano chorego z odległości kilkunastu centymetrów w sposób, zbliżony do leczenia lampą rentgenowską.

Cena radu jest jednak wysoka, w związku z czym aparaty zawierały stosunkowo niewielką ilość pierwiastka promieniotwórczego. To przedłużało okres leczenia. Gdy natomiast — mimo kosztów — zastosowano większe ilości radu, grubość pojemnika praktycznie uniemożliwiała manipulację leczniczą.

Sytuacja zmieniła się radykalnie z chwilą powstania możliwości produkcji kobaltu — 60 w reaktorze atomowym. Kobalt emituje pro-

mieniowanie mniej przenikliwe niż rad, co znacznie upraszcza rozwiązanie bezpieczeństwa pracy; natomiast wartość leczniczą tego promieniowania jest identyczna, jak promieni gamma radu. Ponadto, kobalt-60 jest tańszy, co pozwala na szersze jego zastosowanie.

Konstrukcja aparatu do teleterapii kobaltem-60 jest w zasadzie podobna do bomby radowej. W odpowiednim pojemniku znajduje się źródło kobaltu-60, najczęściej w postaci tabletki o wadze kilkudziesięciu gramów. Gdy aparat jest nieczynny — otwór, przez który odbywa się napromieniowanie, jest zasłonięty rękawicą. W chwili rozpoczęcia leczenia, pompa sterowana zdalnie odsysa rękawicę i utrzymuje ją w odpowiednim położeniu, aż do chwili zakończenia seansu.

— Kiedy stosuje się naświetlanie kobaltem i jakie ono daje efekty biologiczne?

— Skutki naświetlania promieniami gamma kobaltu-60 są podobne do działania promieni Roentgena czy promieni gamma radu; oba rodzaje promieniowania działają podobnie na tkanki patologiczne, oba dają podobne wyniki leczenia. Odmienne są natomiast fizyczne warunki leczenia. Promieniowanie gamma, emitowane przez kobalt, jest bardziej przenikliwe, co w niektórych, właściwie dobranych przypadkach, może dać korzystny rozkład energii w tkankach. Nie ma natomiast bezpośrednich lepszych wyników, po zastosowaniu teleterapii kobaltowej w porównaniu z rentgeno-terapią.

Trzeba więc sprostować mniemanie co do rzekomo większej skuteczności leczenia kobaltowego. Nie sprawa ono cudów... Po prostu lekarz, wyznaczając odpowiednią metodę napromieniania, kieruje się wyłącznie dobrem pacjenta. W wielu sprawach chorobowych leczenie kobaltem-60 jest bowiem niepotrzebne, w wielu mogłoby nawet przynieść

szkodę. Tylko lekarz, mający osobiste doświadczenie w zakresie wszystkich sposobów radioterapii, może zdecydować, która metoda będzie najwłaściwsza dla danego chorego.

Polska radioterapia onkologiczna zrobiła poważny krok naprzód w ostatnich latach. Postęp ten wiąże się jednak z koniecznością ogromnych nakładów. Dla przykładu podam, że stosowanie takich metod, jak: izotopowe, jest nie do pomyślenia bez ścisłej współpracy lekarzy z dużą grupą fizyków o specjalnych zainteresowaniach i kwalifikacjach. W ten sposób w Instytucie powstała fizyka lekarska, specjalność praktycznie dotychczas w Polsce nieznaną.

— Słyszeliśmy również o „szkole izotopowej“ prowadzonej przez Zakład?

— Jest to szkolenie podyplomowe dla pracowników naukowych z akademii medycznych oraz instytutów naukowych-badawczych, którzy zapoznają się tu z manipulacją izotopami, z metodami stosowania izotopów dla celów diagnostycznych, terapeutycznych, eksperymentalnych itd. Corocznie organizujemy trzy kursy sześciotygodniowe, dzięki czemu odpada konieczność wyjazdów zagranicznych dla odbycia podstawowego przeszkolenia metodycznego. Przeszkolenie to jest tym ważniejsze, że promieniotwórczość zyskuje u nas coraz większe możliwości, dzięki rozbudowie podobnych placówek w kraju.

Rozmawiała:

Wanda Korycka



Mróz? No to co?

Błyskawiczny wywiad z grudniową Moskwą

— Halo, Moskwa? Tu mówi Warszawa. Dzień dobry. Ponieważ u nas zupełnie nieprzewidywanie w grudniu zapanowała zima...

— Tak, wiem. Właśnie czytam wczorajsze „Życie Warszawy“. Długotrwała susza...

— U mnie nawet w mieszkaniu na pierwszym piętrze na trzy dni wyschły wszystkie krany. Wszystko przez ten mróz.

— Mróz? Te 15 stopni? A jak u nas było 35!

— A ile jest dzisiaj?

— 22! W ciągu dnia, w słońcu podnosi się do minus 18. Synoptycy przepowiadali, że ma nastąpić ocieplenie — do minus 13. Ale jeszcze tego nie widać.

— Dobrze wam. Słońce świeci, śnieg topnieje...

— Jaki śnieg? Dzisiaj nie pada. A na ulicach śniegu zupełnie nie ma. Wszystko oczyszczone.

— Ale à propos — śnieg. Co robią moskiewscy amatorzy narciarstwa?

— Wyjeżdżają pod Moskwę, gdzie są bardzo dobre tereny narciarskie. Amatorzy skoków mają do dyspozycji skocznię na Łużnikach. Dzieciaki mają do woli śniegu w parkach, ogrodach, na podwórkach. Na ślizgawkach ruch jest mniejszy; trochę za zimno. Ale z nartami na ramieniu widzi się na mieście, czy w metro sporo osób. Niektóre zakłady pracy organizują turystyczne wycieczki grupowe — na kilka dni do najciekawszych podmoskiewskich okolic. Naturalnie — z ogniskami, a często z popularnym łowieniem ryb w przerębli.

— Czy w Moskwie widać już wzmógłony ruch przed Nowym Rokiem?

— Z dnia na dzień coraz bardziej. W sklepach jest pełno różnych bombek i innych choinkowych ozdób. W GUM-ie — Centralnym Uniwersum, w stoiskach z zabawkami, a także w specjalnym wielkim domu towarowym „Dziecięcy świat“ sprzedawczy nie poprzestaje na wroćki i inne baśniowe postacie. Później zjawi się tradycyjny Dziadek Mróz.

— Czy noworoczne choinki są już w sprzedaży?

— Jeszcze nie. Mają nadejść do Moskwy około 20 grudnia. W sklepach mają być także w sprzedaży choinki z tworzyw sztucznych... pachnące naturalną żywicą. Sporo jest różnych południowych owoców: cytryny, pomarańcze po 14 rubli za kilogram, mandarynki — po 12 rubli, banany po 11 rubli.

— Kiedy w szkołach rozpoczynają się zimowe ferie?

— Według nowego rozporządzenia — 30 grudnia i trwają do 10 stycznia.

— A co ciekawego można zobaczyć na ekranach moskiewskich kin?

— Odbyła się premiera nowego radzieckiego filmu „Ballada o żołnierzu“. Jest to film bardzo dobry, tej klasy co „Lecą z urawie“. Trwa ciekawy „Tydzień filmów jugosłowiańskich“.

— No to kończąc bardzo za garść informacji. Do usłyszenia.

z J. Kosteckim rozmawiał
J. Zajackowski

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Wojna o Lopka

Czytelnicy prasy kulturalnej zwrócili zapewne uwagę na zażarty spór, który rozgorzał pomiędzy przedstawicielami młodej i starej bohemy artystycznej.

Rzecz zaczęła się od ostrego ataku ciekawego i bojowego czasopisma „Współczesność“ na tzw. „Warszawkę“, której powojennym przedłużeniem są teatry „Buffo“ i „Syrena“. Na owych dwóch scenach występuje cała elita ukochanych przez lud stolicy aktorów; Lopek Krukowski i Sempoliński, Dyma i Stefka Górka (Stefcia, nie Stefania!), Olsza i Pelle grini, a także wielu innych. Nazwiska te nie wymagają rekomendacji; są one dobrze znane każdemu, kto choćby tylko otarł się o teatr.

Młodzi publicyści z werwą i piekielnym temperamentem natarli na okopy „artystycznego konserwatyzmu“. Ze sceny wieje szampa i zramolała dziś satyra, że wszystko to wypsztykane i niestrawne, że Lopek nadaje się już tylko do lamusa...

Atak ten odbił się szeroko echem w naszej stolicy. Bo Warszawa nie lubi jak

Szał na pociąg

We wszystkich urzędach pocztowych panuje przed świętami wzmógłony ruch. Paczki, przesyłki i listy muszą na czas dojść do odbiorców...

CAF — fot. Komierowski

szarga się ukochane przez nią świętości. A Lopek i Dyma, Sempoliński i Olsza, to nie tylko świętości; to synonimy dawnej Warszawy, tej Warszawy, której już nie ma.

W stolicy powiało nagle grozą i świętym oburzeniem. I zmienił nasz lechicki lud, ten sam, który skłonny był laurami przystrajać skronie młodym „cyganom“ ze „Stodoły“ i „Largactilu“ — z miejsca zmienił front. Całe starsze pokolenie stanęło murem za Lopkiem i jego teatrami. Rozpoczęła się nowa święta wojna pokoleń. Tym razem o Lopka.

Nie dziwi mnie to ani przez chwilę. Wszak ko u nas jest przecież nadołowane toksynami, wszystko aż kipi od chęci wojowania, każdy tylko marzy, by się wreszcie dorwać do jakiegokolwiek obiektu. No, a gdy rzecz ma w dodatku jeszcze podkład uczuciowo-wspomnieniowy; hej, kto Polak na bagnety!

Młodzi przeciwstawili „Warszawce“ swój własny program artystyczny: Studencki Teatr Satyry i groteska Afanasjewa, pure nonsensy i Bim-bom. Oto — z grubsza biorąc — kierunek odnowy współczesnej satyry.

Rychło ze sceny teatralnej „Buffo“ śmiała młodzież doczekała się odprawu. Ruszył do boju sam Krukowski; z ust jego padały same szpilki, szpile, a nawet szpil kulce. „Młodości podaj nam mydła, nie rzucim ziemi skąd nasz brud“. Albo: „Dziś starszy idą w cień już, każdy młody to dziś geniusz“.

Tak rozpoczęła się ta długotrwała partia ping-ponga, która zgodnie z obowiązującą w Lechistanie zasadą — trwać będzie zapewne do czasu, gdy nasza artystyczna młodzież dojdzie do wieku Krukowskiego i jego towarzyszy.

Siedząc dokładnie przebieg tej polemicznej rozgrywki nie miałem wątpliwości po czyjej stronie jest tzw. artystyczna racja. Osobiście nie trawię humoru à la Lopek, może także i dlatego, że nie znam „Warszawki“ sprzed wojny. Jednak kilka dni temu moje głębokie przekonanie zostało zachwiane. Oto w telewizji pokazano program rozrywkowy pt. „Kracz z piosenkami“. Brali w nim udział młodzi, utalentowani aktorzy: Golas i Dobrowolski. Obaj reprezentują typ nowoczesnego aktorstwa „z przymrużonym okiem“, tak bardzo lansowanego nie tylko zresztą przez „Współczesność“. Ale estrada, to dla aktora rzecz najtrudniejsza: jest sam bez żadnego partnera, tylko oko w oko z publicznością. I tu wyszło sztydo z worka: drwina z dawnych piosenek była kompletnym niewypałem; aktorzy rozłożyli się „na catego“. Nawet potworkowate teksty nie raziły tak bardzo jak ich partacka interpretacja.

Wtedy nagle zatęskniłem za niedoścignionym kunsztem Sempolińskiego, Dymy i Olszy. Za ich wieczną sceniczną młodością i za temperamentem nieczystym wśród o połowę młodszych.

I ogarnęło mnie szereg refleksji.

Czy na przykład kolega Afanasjew nie mógłby napisać tekstu dla Dymy? Albo Mrózek dla Sempolińskiego? I wówczas nie było by ogromnych kłótni o wcale nie tak znów bardzo skomplikowane sprawy. Po prostu stara „Warszawka“ podałaby rękę młodej Warszawie.

Tylko, że my Polacy lubimy wojować. I to jak jeszcze!

Co znaczy - jeden wagon mniej

Jeszcze o „ósemce“ i 19 na... Pogodno

Od blisko dwóch tygodni tramwaje linii „Osiem“ kursują na Przedmieście Warszawskie. Linia ta znalazła się już na od dawna przeznaczonej dla niej trasie. Wróćmy jednak do okresu, kiedy to „ósemka“ jeździła na Zawady. Nie czynilibyśmy tego, gdyby nie listy dyrektora MPK do redakcji (patrz „Głos“ nr 287z dnia 3 bm.) w sprawie zarzutów stawianych wówczas przez samych Czytelników i — informacje od personelu MPK, już po liście dyrektora.

Sprawa częstotliwości kursowania tramwajów nie jest tak prostą, jakby to wynikało z pobieżnych obliczeń. W naszych poprzednich notatkach twierdziliśmy, że na linii do Zawad kursowało zbyt mało pociągów. Wskutek tego nie mieściły się one w normalnych 10-minutowych odstępach czasu. Dyrektor MPK stwierdził jednak w liście do „Głosu“, że „ósemka“ miała dostateczną ilość wozów. Motorzysty MPK mają odmienne zdanie, zresztą — także w odniesieniu do innych linii. Np. takie linie jak 1, 4, 6 i 7 również tracą w godzinach południowych po jednym pociągu. Rezultat — pozostała ilość pociągów musi się zmniejszyć w czasie przeznaczonym dla normalnej ich ilości. Np. jeśli 10 składów „czwórki“ utrzymuje 10 minutowe odstępy na trasie od Gór czyna do Dębca (przejazd 100 minut), to również 9 pociągów w godzinach południowych musi utrzymywać normalne odstępy między pociągami, a zatem

Kiedy kupować

Radzimy zapoznać się z przedsięwziętym kalendarzem handlu, który wprowadza nowe godziny sprzedaży.

W niedzielę (20 bm.) wszystkie sklepy będą otwarte w godz. 10—18 bez przerwy obiadowej. Od poniedziałku do środy czas handlu przedłużony będzie we wszystkich sklepach do godz. 20 bez przerwy. W wigilię (24 bm.) sklepy spożywcze czynne będą bez przerwy do godz. 16, sklepy wierzchowe do 18, przemysłowe w godz. 8—16, a kioski do 17.

Jak będzie podczas świąt — innym razem. (zs)

Z Zatorza - za daleko

Zatorze, osiedle znajdujące się między Dębem, a Górczynem należało kiedyś do najbardziej zaniedbanych. Obecnie wiele tam się zmieniło na lepsze dzięki władzom miejskim i inicjatywie samych mieszkańców na czyny społeczne.

Nie wszystkie oczywiście bolączki w tym odległym osiedlu zostały usunięte. Ostatnio np. nasza czytelniczka Natalia K. doniosła nam o kłopotach matek mających małe dzieci.

Dotychczas dzieci z Zatorza leczą się w Ośrodku Zdrowia na Dębca. Po rejonizacji skierowano małych pacjentów do macierzystej przychodni przy ul. Głogowskiej 277. Dla matek odległość ta jest wprost nie do pokonania. Latem to pół biedy. Zimą jednak, kiedy spadnie śnieg i panuje mroź nie ma mowy o przebrnięciu kilku kilometrów z dzieckiem na rękę.

INFORMUJEMY

21 bm. o godz. 19 w Spółdzielczym Klubie „Mozaika“, St. Rynek 73/74 odbędzie się spotkanie z red. B. Danowiczem. Temat: „Od Józefiny Baker do Folies Bergère“.

Pieniarne zebranie członków Zw. Emerytów, Inwalidów i Rencistów PRL — Oddział Poznań — odbędzie się 20 bm. o godz. 14 w lokalu Zakładów Gazownictwa, ul. Grobia 15.

Zapisy na kurs kroju i szycia przyjmuje Zarząd Miejski Ligi Kobiet, Poznań, pl. Wolności 9, w godzinach od 8—15. Początek kursu 4 stycznia 1960 r.

Od 7 i 8 maja 1960 roku odbędzie się z okazji 40-lecia zjazd absolwentów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego i Żeńskiego w Lesznie z okresu międzywojennego. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Oddz. Pow. ZNP, Leszno Wlkp., pl. Kościuszki w terminie do 31 grudnia br. (na)

kańcom wspomnianej dzielnicy drogę do miasta. I tę petycję poddajemy uwadze MPK.

Eugeniusz Cofta

A może w Poznaniu

Pewne szczecińskie restauracje zaczęły dostarczać samochodami tanie, gorące obiady do domów. Może by warto pomyśleć o podobnym udogodnieniu i w Poznaniu?

Poznań wzorem dla innych miast

Do dziś jeszcze mieszkańcy innych rejonów kraju zaliczają Poznań do najczystszych miast. O tym, że tak nie jest wiedzą najlepiej sami poznaniacy. Natomiast możliwe, że Poznaniowi przywróci się tę rangę.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pragnie przyjąć Poznaniowi z pomocą w utrzymywaniu czystości, a zarazem uczynić z niego przykład dla innych

aktualności

Jako, że święta — rzecz wyjątkowa, władze miejskie zezwoliły na sprzedaż alkochołu bez ograniczeń już od dzisiejszej soboty. Z tym zakupem lepiej jednak nie przesadzać.

Do Poznania przybyła 44-osobowa wycieczka Polonii z NRF. Goście zamierzają zwiedzić Wielkopolskę.

Obostrzona kontrola wyrobu choinek na święta okazała się tak skuteczną, że mieszkańcy podpoznańskich wsi przyjeżdżają po choinki do... Poznania. W związku z tym handel musiał zwiększyć dostawy drzewek o dodatkowe 3 tys. sztuk.

Sprzedaż świątecznego karpia przebiega należycie. Ryby będzie dosyć (przypominamy — 145 ton), ale jeszcze raz radzimy nie odkładać zakupu na ostatni dzień. (zs)

O wykonaniu planu rocznego zawiadomiła nas dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco“. Taki sam meldunek otrzymaliśmy wczoraj z Okręgowego Związku Spółdz. Inwalidów. Ponadplanowa produkcja tych spółdzielni będzie po siadała wartość około 7 milionów zł. (c)

Ul. Głogowska będzie poszerzona

Prace rozpoczną się w styczniu

O koncepcji poszerzenia ul. Głogowskiej, przed głównym wejściem na Targi, pisaliśmy już niejednokrotnie. Obecnie projekt ten staje się coraz bliższy realizacji. Kredyty na ten cel są — Dyrekcja MTP przeznaczyła 2 mln. zł, a Prezydium RN m. Poznania — 500 tys. zł.

Rozpoczęcie robót na 200-metrowym odcinku ma nastąpić z początkiem przyszłego roku, a do czerwca przewidziano zakończenie prac. W okresie przyszłorocznych Targów komunikacja, na jednej z centralnych arterii miasta, funkcjonowałaby już sprawniej.

Wstępne założenia przewidują poszerzenie ul. Głogowskiej od strony terenów targowych. Zmniejszyłyby się tym samym plac przed głównym wejściem. Środkiem ulicy zaprojektowano torę tramwajową i zieleni, a po obu stronach szerokie jezdnie i chodniki.

Dalsza koncepcja przewiduje także poszerzenie ul. Głogowskiej do ul. Gąsiorowskich przy pełnym wykorzystaniu ul. Zachodniej. (an)

Koncert kołęd

We wtorek i środę (29 i 30 bm.) o godz. 19.30 w Auli UAM odbędzie się koncert kołęd polskich. Wykonawcami będą: Chór Chłopięcy i Męski pod dyrekcją Stefana Stulgrosza, Alfons Kamiński — organy, oraz solistka Gertruda Konatkowska — fortepian.

Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie od dnia 21 bm. w kasie Filharmonii oraz w kasie „Orbisu“, ul. Armii Czerw. 33. (na)

Z wystawy prac H. Moore'a



W salach poznańskiego Muzeum Narodowego czynna jest wystawa angielskiego rzeźbiarza o światowej sławie, H. Moore'a. Wystawa była poprzednio eksponowana w Warszawie, gdzie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Wkrótce zamieścimy recenzję z wystawy.

Na zdjęciu — jedna z prac rzeźbiarza, „Festiwalowa postać wypoczywająca“.

Fot. — K. Przychodzki

B. Sadowska w „Od nowie“

Na kolejnym — ostatnim w tym roku — poniedziałku poetyckim, (21 bm.) o godz. 20 w Klubie „Od nowa“ (ul. Wielka 1) wystąpi jedna z najbardziej znanych poetek najmłodszego pokolenia, warszawianka — Barbara Sadowska.

Wiersze recytować będzie artystka poznańskich scen dramatycznych — Irena Maślińska. Przerzywniki muzyczne — Jerzego Miliana.

Makabryczny nokaut w „Arkadii“

14 bm. o godz. 0.30 w „Arkadii“ nastąpił tragiczny incydent, przebieg którego — według informacji KD MO Stare Miasto — przedstawiał się tak:

Do toalety weszli m. in. Marian Witczak i Zbigniew Smorzak. Obaj mieli nieco w czubie. Podczas wychodzenia Witczak silnie uderzył Smorzaka w szczękę. Zaatakowany runął jak kłoda na ziemię uderzając głową o posadzkę.

Smorzak został przewieziony do szpitala im. Pawłowa, gdzie m. in. stwierdzono wylew krwi do mózgu. Mimo zabiegu chirurgicznego i wysiłków lekarzy stan chorego jest nadal bardzo ciężki. Dość powiedzieć, że do wczorajszego dnia pacjent nie odzyskał przytomności.

Marian Witczak — exbokser (zam. przy ul. Garbary 67 m. 5) został aresztowany pod zarzutem przestępstwa z art. 236 § 1 KK (ciężkie uszkodzenie ciała). (ak)



Pielegniarka jest pracownikiem państwowym. Należące do niej obowiązki określa odpowiednia ustawa. O roli, jaką odgrywa w społeczeństwie nie musimy chyba wspominać. Sprawdzenie więc jej przez wielu lekarzy do poziomu niepiętnej wyrobniczy powinno wreszcie zostać ukończonym. Unikniemy niepotrzebnie rozwijających się zadrzań, które przede wszystkim chorzy przyniosą szkodę. W szpitalach mniej, lecz w lecznictwie otwartym rozgorczyenie pielegniarek na lekarzy bywa niejednokrotnie bardzo duże. Opiekując się chorymi w domu, pielegniarka otrzymuje raz po raz zlecenia z pieczęcią przychodni, której pacjent nie widział na oczy. Za leczenie jednak tego pacjenta lekarz — po zbadaniu chorego — pobiera honorarium ale dając bliski ubezpieczalnemu np. na wykonanie różnorodnych zabiegów, obciążał pielegniarkę dodatkową pracą. Podobny stan rzeczy można również zaobserwować w gabinetach zabiegowych.

Nie mam absolutnie zamiaru kwestionować prywatnej praktyki lekarskiej. Jeśli chorzy (słusznie czy nie) nie mają zaufania do lekarzy rejonowych — proszę bardzo, niech chodzą do prywatnych. Chodzi mi tylko o zwykłą, lecz na każdym kroku poniewieraną uczciwość. Zatrudniona w społecznej służbie zdrowia pielegniarka nie ma najmniejszego obowiązku obarczania się podrzucanymi jej — jak kukulcze jaja — skierowaniami od lekarzy prywatnych. Dotychczasowe postępowanie prowadzi bowiem do obniżania wartości pielegniarki w oczach pacjenta, który — nauczony przez lekarza — zaczyna również traktować ją jako darmową służebnicę.

Pielegniarka
(nazwisko i adres
znane redakcji)

Kursy, kuligi, rajdy

Przed wszystkim — licząc na śnieg, zarówno w górach jak i w naciarskich rejonach naszego województwa. Jeśli aura dopisze — prócz tradycyjnych kursów naciarskich w schroniskach PTT-K w górach i wesolych kuligach z Poznania w... nieznane — zapowiada się dwie podstawowe imprezy.

Jedną z nich będzie Rajd w rejonie Czarnkowa, drugą — Zjazd Naciarski w okolicach Ostrzeszowa. (o)

—USMIECHNIJ SIĘ!



— Dlaczego pan twierdzi, że to ubranko jest za drogie? Chłopiec nie zdrze go przez 20 lat... („Eulenspiegel“)

Odpowiadamy

Z. K. Wolsztyn. — Z nadesłanego wiersza nie skorzystamy. Odwzajemniamy pozdrowienia. (5920)

Janina z Leszna. — Fikus najlepiej rozwija się w dużych mieszkaniach. Aby rósł wszędzie, trzeba obciąć wierzchołek, a obciętą część wstawić do słoika z wodą. Gdy wypuści korzonki, można go wsadzić do doniczki, wypełnionej ziemią inspektową z domieszką piasku. Podlewaj raczej umiarkowanie. Fikus nie lubi zbyt silnego nasłonecznienia — trzymać go raczej w miejscu zacienionym. (6061)

Jan Woliński. — List Pana przekazujemy do odpowiednich władz celem podjęcia odpowiedniej decyzji. (6138)

„Lego“, Rawicz. — Prosimy o podanie dokładnego adresu, celem przesłania żądanej wiadomości. (5975)

H. Kroma — Porażyn. — Za słuszne uwagi dziękujemy. Na ten temat ukaże się artykuł.

Pracownicy poszukiwani

Księgową potrzebną zaraz. Zgłoszenia kierować do dyrektora Stadniny Koni Kropiewo z siedzibą w Świecinku, poczta Ostróda. K9156

W Zbąszyniu: instruktora skupu, technika przetworstwa spożywczego lub technika-chemika; w Trzcińcu Lubuskim: instruktora skupu, starszego księgowego; w Poznaniu: inspektora inwestycji — inż. wzgl. technika budowlanego o dużej praktyce, mechanika — inż. względnie technika ze znajomością maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, pracownika na stanowisko inspektora administracyjno-gospodarczego, ekonomistę do spraw organizacji produkcji, kierownika magazynu ze średnim wykształceniem i praktyką przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty wraz z życiorysami, z przebiegiem dotychczasowej pracy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod K9188.

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze zatrudni zaraz 3 blacharzy do prac w budownictwie z własnymi narzędziami blacharskimi oraz 2 szklarzy. Wynagrodzenie wraz z przysługującymi dodatkami zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Praca na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego. Gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K9244

1 inżyniera samochodowego z dłuższą praktyką, do komunikacji miejskiej, przyjmie od dnia 1. I. 1960 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego nr 25, telefon 20-72. Mieszkania zapewni nie możemy. K9268

10 kobiet do działu produkcji (mogą być bez kwalifikacji) i 6 mężczyzn do działu produkcji i prac pomocniczych zatrudni zaraz Poznańska Wytwórnia Win, w Poznaniu, ul. Grochowska Łąki 6. K9287

St. księgowego z praktyką w księgowości przemysłowej zatrudni zaraz Wyższa Szkoła Rolnicza, Poznań. Zgłoszenia osobiste Kwestura W. S. R., ulica Dąbrowskiego 159. K9302

Inżyniera - mechanika, z kilkuletnią praktyką, zatrudnimy z dniem 1 lutego 1960 r. Podania z dokładnym życiorysem oraz wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej prosimy kierować do Zjednoczenia Przemysłu Ziemiędzianego, Poznań, ul. Libelta 26, pokój 40. K9307

Kierownika Sekcji Elektrycznej — wymagane wykształcenie wyższe i 5-letnia praktyka w robotach instalacyjnych i sieciowych; kierowników robót elektrycznych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, albo papiery mistrzowskie oraz praktyka; zaopatrzeniowca branży elektrycznej oraz monterów elektryków w każdej ilości zatrudni zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyrzeczu Wlkp., ul. Chrobrego 1, woj. Zielona Góra. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9285

Praca

Uczeń do krawiectwa męskiego może się zgłosić. Fabryczna 1. 39217g

Przyjmę ucznia (skończony 16 lat) w zawodzie rybnym-kaletniczym. Poznań, Fabryczna 34. 39223g

Pracownik samotny do wytwórni artykułów z blachy potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39227g.

2 uczeń powyżej lat 14 poszukuje zaraz do wytwórni zabawek mechanicznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39228g.

Rzeczoznawca księgowości rencista, wytrawny księgowy, podatko-wiec poprowadzi każdą księgowość, bilanse niedrogo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39243g.

Pomoc do dziecka, emerytka, potrzebna zaraz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39235g.

Korektorkę dobrą stylistkę do prac redakcyjnych natychmiast zaangażuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39257g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Tańców szybko uczy. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7, tel. 521-03. 38871g

Kupno

Lisy, pieski, nabele w zamian za zwierzęta futerkowe niemiesięczne lub przyjmę na wychow. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39202g.



Dnia 17 grudnia 1959 r. zmarła po długiej cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najdroższa matka i siostrzenica, śp.

Lucja Kurzawa

z domu Waldowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębowej, przy ul. Bluszczykowej.

W głębokim smutku pogrążony

SYN Z RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 18. 39328g



Dnia 16 grudnia 1959 r. zmarła, śp.

Maria Musiałowa

Cieślą żalobą i serdecznym żalem okryła społeczeństwo Kazimierza. Z całą sumiennnością i oddaniem spełniała swój odpowiedzialny obowiązek nosząc każdemu pomoc i ulgę w cierpieniu. Szlachetnym czułym sercem wyszukała sobie na zawsze wdzięczność i pamięć wszystkich obywateli Kazimierza.

Cześć Jej pamięci!

SPÓŁCZESŃSTWO KAZIMIERZA

39306g

NOWE KSIĄŻKI RELIGIJNE

1. Dziecię z Betlejem (legendy i opowiadania, str. 68, cena zł 15,—);
2. Konferencje na niedziele i święta (Kazania, str. 270, cena zł 27,—);
3. Przez Maryję, do Jezusa (Rozważania Maryjne, str. 168, cena zł 18,—);
4. Katechizm (str. 112, cena zł 9,50);
5. Kalendarz Katolicki na rok 1960 (str. 276, cena zł 15,—);
6. Wierzę w Kościół Katolicki (str. 32, cena zł 4,—);
7. Zbuduję Kościół mój (str. 40, cena zł 5,—).

Zamawiający powyższy komplet otrzymują rabat 10%. Przy poszczególnych książkach od 10 egzemplarzy wwyż rabat 10%, od 50 egzemplarzy wwyż 15%, od 100 egzemplarzy wwyż rabat 20%.

Wysyła za zaliczeniem pocztowym:

WYDAWNICTWO LITERATURY RELIGIJNEJ — WARSZAWA
ULICA WILCZA 31, m. 15 — telefon: 21-74-98

UWAGA!

W NUMERACH ŚWIĄTECZNYCH
DZIENNIKÓW I CZASOPISM:

„KULISY”

„WIECZÓR WYBRZEŻA”

„ECHO KRAKOWA”

„DZIENNIK ZACHODNI”

„GAZETA POZNAŃSKA”

„NIEDZIELA”

ukazą się kupony, które wraz z paragonami zakupu w dniach od 18 grudnia 1959 roku do 18 stycznia 1960 roku upoważniają będą do wzięcia udziału w losowaniu cennych nagród

PREMIOWEJ SPRZEDAŻY
NOWOROCZNEJ

PROWADZONEJ NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU PRZEZ

PHD

Jubilerz

Przechowujcie więc starannie paragony na zakupy dokonane w tym czasie w naszych SKLEPACH.

K9247

UWAGA!

Zguby

W dniu 16, wieczorem, na ul. Młynowej zgubiono kołnierzyk z lisa srebrnego. Panów, którzy go podnieśli proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Kassysza 11 m. 5. 39230g

Zgubiono legitymację nr 17 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Lesznie, Bożena Rucińska, Domachowo 32500p

WIECZNE PIÓRA

„INCO F I”

cena det. zł 105,—

„INCO-JANA”

cena det. zł 59,—

„INCO-EXTRA”

cena det. zł 52,—

KOMPLET

Pióro i

Długopis

cena det.

zł 82,—

DO NABYCIA

we wszystkich sklepach DOMU KSIĄŻKI
MIŁD oraz punktach „RUCHU”

K9262

OGŁOSZENIA DROBNE

ZSU Poznań, ul. Naramowicka 144, sprzed. psa rasowego bernardyna. K9304

Wózki dziecięce nowoczesne modele polec. Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70 w podwórzu. 38771g

Sprzedam okazynie karakulu Buchara, ładne, wielkość 48-50, długość 110 w dobrym stanie Strzelecka 37 m. 2, od godz. 19-20. 39048g

Tokarkę stołową TSA-16 z wyposażeniem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38990g.

„Jawę” 250 na 16-kach, stan idealny, sprzedam. Leszno, tel. 442. 32501p

Kamerę filmową 16 mm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38944g.

Szynszyle — 4 pary — sprzedam lub zamienię na dom, parcelę albo nowe auto. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39221g.

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świecik, Poznań, Wrocławka 13. 38864g

Dnia 17 grudnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja kochana i najtroskliwsza żona, nasza ukochana bratowa i ciocia, śp.

z Nowaków

Rozalia Rothowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ I RODZINA

Poznań, Słowackiego 34. 39298g

Dnia 17 grudnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, bratowa, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 65, śp.

z Nowaków

Katarzyna Wewiór

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm., o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ I RODZINA

Poznań, Swoboda 7. 39316g

Naszym Klientom

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
oraz NOWOROCZNE

SKŁADA

P.H.A.P. „GALLUX” w Poznaniu

Mile i praktyczne podarki na Gwiazdkę

POLECAMY

w naszych sklepach specjalistycznych:

- SKLEP NR 1 — wełny na płaszcze i ubrania
- SKLEP NR 2 — efektowne obuwie damskie i męskie
- SKLEP NR 3 — wełny i jedwabie na sukienki karnawałowe
- SKLEP NR 4 — bielizna i galanteria męska
- SKLEP NR 5 — kosmetyki, bielizna i galanteria damska, futra
- SKLEP NR 6 — galanteria skórzana
- SKLEP NR 7 — modelowa odzież damska i męska

K9298

Przetargi — Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349 — ogłaszają I przetarg ograniczony na sprzedaż autobusu marki „Bussing Nag.” w dniu 7 stycznia 1960 r. o godz. 10 w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów w Poznaniu - Antoninku, ul. Warszawska 349. Cena wywoławcza I przetargu wynosi 42.000 zł. K9280

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, pow. Nowy Tomiś, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki „Citroen”, cena wywoławcza 26.250 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28. grudnia 1959 w biurze Cukrowni „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia nr 9, o godz. 11. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie Cukrowni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Cukrowni „Opalenica” w Opalenicy od godz. 8-14. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu 14. I. 1960 r. a ewentualny trzeci przetarg w dniu 28. I. 1960 r. 38756g

Zielonogórskie Zakłady Wyróbów Papierowych w Drezdenu zapraszają do wzięcia udziału w przetargu na wykonanie i naprawę rytni na wszystkich budynkach fabrycznych. Materiał zapewnią wykonawca. Bliższych informacji udzieli Główny Mechanik Zakładu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 15. I. 1960 r. Otwarcie ofert 21. I. 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór wykonawcy. K9276

PWRN Zakład Sztucznego Unasieniania w Poznaniu, ul. Naramowicka 144. W dniu 30. XII. 1959 r. godz. 9, ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego ZIS, 5,3 ton. Cena wywoławcza III przetargu wynosi 8.750,— zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, obowiązkowe. Pojazd można oglądać codziennie w ZSU, Poznań. K9303

Sprzedam okazynie z powodu wyjazdu 8,17 ha ziemi, położonej w Imielkach pow. Gniezno, komunikacja autobusowa. 32125p

Kupna 20 gospodarstw, 30 domów, domków spiesznie poszukuję. Dokładny opis z ceną przesłać Pośrednictwo: Orlęba, Jarocin, Kilińskiego 2. 32627p

Oddam do dobrego fachowcowi kolorowe nuty, szafy, fryzury, srebro, biżuterię, rękodzieła, na wynajem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39203g.

Przyjeżdżym do Poznania samochodami, odnajmę na doby garaż do samochodu osobowego. Zgłoszenia: Poznań 1, Skrytka pocztowa 250. 39250g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuję. Dąbrowskiego 42 — warsztat. 39208g

Matrymonialne

Kawaler, dobrze sytuowany, lat 48, pozna spiesznie przystołą, zgrabną panią do lat 35. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39189g.

Rozwiedziony, dobry rzemieślnik, lat 51, zapozna panią do lat 45 w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39265g.

Fanna, lat 45, spokojna, posiadająca własne mieszkanie zapozna pana do lat 58. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39256g.

Naprawę telewizorów — radioodbiorników w terminie 2-3 dniowym wykonuje firma „Radio Wenus”. Pogotowie telewizyjne czynne również w niedzielę. Poznań, Wielka 20, tel. 503-10. 38614g

38614g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmują PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100624 Warszawa — na okres kwartału, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. F-12

Gospodarka dla wszystkich

Tajniki transportu

Nie ma handlu bez sprawnie działającego transportu. Usprawnić handel znaczy także: usprawnić transport. Jak bywa w praktyce? Handel od lat wola o nowe samochody. I otrzymuje je. Państwo rokrocznie przydziela przedsiębiorstwom handlowym poważną ilość rodzimej produkcji „Starów”, „Warszaw”, „furgonetek, rozmaitych „Żuków” i „Nys”, a także sporo wozów specjalnych z importu. Ponieważ koszty transportu szybko rosną, a wołania o nowe wozy nie ustają — warto zwrócić uwagę na sposób wykorzystywania taboru, który już na usługach handlu się znajduje.

Sporo światła na tę właśnie sprawę rzuciła dyskusja na ostatnim plenium poznańskiego Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Gastronomii, poświęconym realizacji uchwał III Plenum KC.

Oto np. w Przedsiębiorstwie Transportowym Handlu Wewnętrznego nr 1 w Poznaniu, na każdych 100 godzin pracy — 67 godzin samochody stoją, czekając na za- i wyładunek towarów.

Dlaczego tak się dzieje?

SCISK W DOSTAWACH

Hurtownie, zaopatrujące detal, otwierają swe podwoje o 6.30. Sklepy — o 10. Samochody załadowane towarami stoją w tym czasie bezczynnie...

Długo trwa przeliczanie towarów przy odbiorze i dostawie. Tysiące detali liczy sięna sztuki. Gdyby było więcej standardowych opakowań lub specjalnych pojemników zbiorczych dla danego sklepu — operacja trwałaby niewątpliwie krócej. Jeden samochód, zamiast np. 5 — mógłby obsłużyć 10 sklepów.

Sklepy, nawet te nowoczesne, mają niewłaściwie zbudowane zaplecze. Weźmy taki „okrągłak”. Magazyny, i to nawet obszerne, ma on w swoich podziemiach. Ale dojazd — tylko jeden! Rezultat: długi rząd samochodów, czekających na swoją kolejkę wjazdu. „Pecet” jest zaopatrywany codziennie przez wiele hurt-

wni różnych branż. Scisk w dostawach można by nieco rozładować, umawiając się z hurtowniami, że jedna będzie dostarczać towar w godzinach od 8 do 10, druga od 10 do 12 itd. Niestety, koordynacja tego typu jest u nas nieznaną...

„DŁUGIE OŁÓWKI”

Niesynchronizowanie pracy hurtu z detalem spowodowało, iż znana w budownictwie plaga tzw. „długiego ołówka” przyjęła się i doskonale „prosperuje” w handlu. Ponieważ hurtownie kończą pracę o godz. 14.30 a sklepy o 18 i później — samochody włączają się po mieście, wystają bez potrzeby przed sklepami, zarabiając dla szoferów i konwojentów nadgodziny. Ukrócenie tych manipulacji jest utrudnione, ponieważ kierownicy sklepów na ogół chcą żyć z „wszechwładnym transportem” w zgodzie i podpisują często kontrolki in blanco, bądź nie zwracając uwagi na ich treść. Nierazkie są także wypadki wymazywania zapisów czynionych ołówkiem i ich „poprawianie”. Zmienić sytuację w tej dziedzinie może zwykły atrament. Powinien się nim posługiwać każdy kierownik sklepu.

W sumie — w transporcie handlu narosło wiele zjawisk, powodujących w skali krajowej straty. Dobrze, że związki zawodowe zaczęły je dostrzegać i wytykać.

Piotr Chojnacki

O Złoty Puchar Lublany walczyć będą koszykarze Lecha

Jak już informowaliśmy — najbliższym startem międzynarodowym koszykarzy I-ligowego Lecha będzie udział w turnieju o Złoty Puchar Lublany (Jugostowia).

Dwunastoosobowy zespół Lecha wyjedzie do Jugostawii 2 stycznia 1960 r. pod opieką trenera Patrzykonta, kierownika sekcji mgr. Elbanowskiego i członka prezydium Zarządu — Marcinkowskiego. Turniej w Lublanie odbędzie się w dniach od 4 do 7 stycznia.

Obok zespołu „Poznańskich Expressów” wezmą w nim udział: Olimpia (Lublana), Honved (Budapeszt) i jedna z czołowych drużyn włoskich. Lechitom życzymy zdobycia Złotego Pucharu. (ik)

Zwycięstwo Iranu

W Ernakulum trwa eliminacyjny turniej piłkarskich mistrzostw Azji. W kolejnym meczu, Iran pokonał Pakistan — 4:1 (0:0). (PAP)

Witold Majchrzycki

trener GKS Olimpia

Mój sposób szkolenia bokserów

Odpowiedź O. Misiurewiczowi

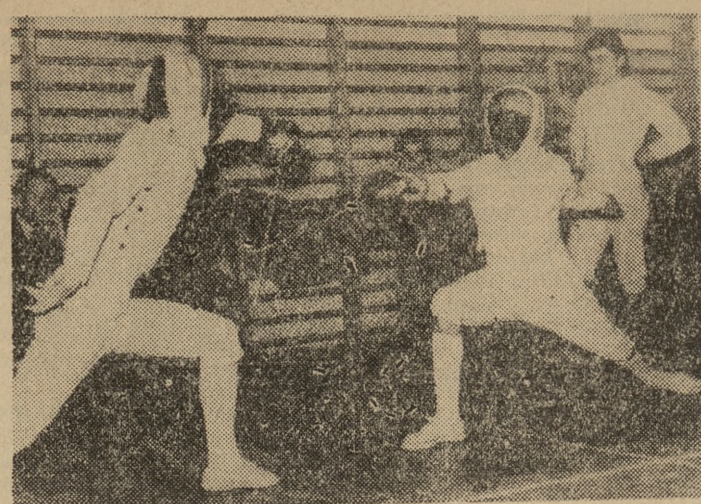
Rozpoczęte imprezą sobotnio-niedzielną walki kwalifikacyjne, o czym „Głos” szeroko już pisał, mają m. in. przyczynić się do szybszego i systematycznego szkolenia pięściarzy, którzy uzupełniliby luki w poszczególnych zespołach. Wszystkie zamierzenia, podjęte ostatnio przez okręgową władzę bokserską mają też zapobiec dość nagminnemu zjawisku, jakim, szczególnie podczas spotkań klas niższych, jest brak przeciwników.

W artykule poświęconym tej sprawie („Głos” z 8 bm.) O. Misiurewicz rzucił m. in. stwierdzenie, iż propaguję

50 kandydatów

Cieszący się dużą popularnością konkurs — plebiscyt redakcji Przeglądu Sportowego „PS”, na najlepszego sportowca 1959 roku osiągnął pół metek. Organizatorzy zamknęli już listę zgłoszonych kandydatów. Na liście tej znalazło się 50 sportowców reprezentujących 17 dyscyplin sportu.

Najliczniej reprezentowani są lekkoatleci — 13. Drugie miejsce pod względem największej ilości zgłoszonych zawodników zajmują szermierze — 7. Następnie piłkarze — 6, bokserzy — 5, koszykarze i ciężarowcy — po 3, kołarzy i tenisiści — po 2, oraz piłkarze ręczni, gimnastycy, pływacy, żużlowcy, kajakarze, szybownicy, hokeiści na trawie, narciarze i zapasnicy — po 1. (PAP)



Fragment walki szpadzistów podczas niedawno odbytych mistrzostw Okręgu Zachodniego.

Fot. — K. Przychodzki

Akademicy Szwecji i Polski dzisiaj na poznańskiej planszy

Dzisiaj o godz. 16 w świetlicy Domu Studenckiego przy ul. Stalingradzkiej odbędzie się pierwsze w Poznaniu — po wojnie — międzynarodowe spotkanie szermierze. Rozegrają je reprezentacje akademickie Szwecji i Polski.

Chcąc uzyskać bliższe informacje o przeciwnikach naszych akademików połączyliśmy się z sekretarzem AZS-u, który jest organizatorem tej imprezy.

- W jakich konkurencjach startować będą szermierze — zapytaliśmy.
- Tylko we florecie i szpadzie.
- Kto reprezentuje barwy zamorskich gości?
- Przede wszystkim wymienić trzeba wicemistrza Szwecji we florecie i szpadzie — Abrahamsona; ponadto wystąpią Lewin, Legerwoll i Nördstrem. Również oni należą do czołowych szermierzy tego kraju.
- A kto wystąpi w drużynie polskiej?
- Gąsior, Skrudlik, Gałęski, Jarosław Dotka i Pomarnacki.

Rozm.: IKA

Wychowanie fizyczne w Kaliszu

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej posiada w Kaliszu 137 członków zrzeszonych w dwóch ogniskach. Praca TKKF koncentruje się przede wszystkim w dziedzinie zespołach gimnastycznych, w zespole gimnastyki wyrównawczej dla kobiet i sekcji piłki siatkowej.

Inną organizacją zajmującą się w tym mieście upowszechnieniem kultury fizycznej jest tzw. Ośrodek Wychowania Fizycznego. Jest on właścicielem jedynej w Kaliszu sali sportowej.

Dzięki temu 180 członków ośrodka ma dobre warunki do uprawiania koszykówki, siatkówki, gimnastyki itp. Jednym z zadań ośrodka jest wyrobienie ogólnego przygotowania u najmłodszych amatorów sportu.

Nowy szybowiec „Mucha Standard”

Wiosną przyszłego roku na podniebnych szlakach pojawią się nowe polskie szybowce — „Mucha - Standard”. Jest to udoskonalona wersja popularnej „Muchy”. Seryjną produkcję tych maszyn rozpoczęły Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Krośnie.

„Mucha - Standard” różni się od swej poprzedniczki — „Muchy - 100 A” przede wszystkim większą doskonałością. Szybowiec ten, przystosowany do wszystkich rodzajów startu, jest maszyną treningową — wyczynową i ma dopuszczalną szybkość maksymalną 300 km/godz. (PAP)

Antoine nie przyjedzie do Warszawy

Reprezentacja Francji w koszykówce mężczyzn przyjedzie do Warszawy na międzynarodowe spotkanie z Polską w dniu dzisiejszym bez jednego z najlepszych swych zawodników Rogera Antoine. Jego miejsce w drużynie zajmie Sedat. (PAP)

Grudzień	Imieniny
19	Bogumili, Urbana
sobota	Słońce: wsch.: g. 7.42 zach.: g. 15.24

Teatry

W POZNANIU:
OPERA — g. 19 „Tosca”
POLSKI — g. 19 „Giulio Jakub”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — g. 20 „Przedśkoło miłości”
MARCINEK — g. 11 „Tomcio Paluszek”; g. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”;

W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Romans z wodewilu”
WITASZYCE — „Balik gospodarski”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Okno na podwórze” (amerykański, 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Na wschód od Edenu” (amer., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Biały niedźwiedź” (polski, 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15 i 17.30 „Tajemnice alkojowy” (franc.-włoski, 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Inspekcja pana Anatola” (polski, 16 l.)
MALTA — g. od 16-20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Gospodia do wszystkich” (amerykański, 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Proces został odroczone” (niemiecki, 16 l.)
OSIEDLE — g. od 16-20 „Uwodzić” (weg., 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Maclovia” (meksykański, 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Rzymskie wakacje” (amerykański, 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Czarna Carmen” (amer., 18 l.)
SCALA — g. od 16-20 „Komisarz i róża” (franc., 12 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amerykański, 12 l.)
TĘCZA — g. od 16-20 „Los człowieka” (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Grzech” (jugosł., 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „W okopach Stalingradu” (radziecki, 12 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Zbuntowana” (angielski, 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Natalia” (franc., 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — godz. 15 „Wyprawa na Galathei” (duński, 7 l.); g. 17 i 19 „Kadet Rousselle” (franc., 12 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Sny w szałach” (włoski, 14 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 9-21 „Paryż”;

W WOJEWÓDZTWIE:
GNIEZNO — Lech: „Dr Corda arezowany” (niem., 18 l.); Polonia — „Atomowa kaczka” (ang., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Nikt mnie nie kocha” (weg., 18 l.); Stylowe — „W samo południe” (amerykański, 14 l.); Wolność — „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Sygnali” (polski, 18 l.); OSTROW — Roma: „Śniegi Kilimandżaro” (ameryk., 16 l.); Słońce — „Kamienne niebo” (polski, 18 l.); PILA — Iskra: „Los człowieka” (radz., 16 l.).

Radio

(SOBOTA)
PROGRAM I
7.25 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i akt.; 9 — dla klas: III i IV „Wszystko dobre, co się dobrze kończy”; 9.20 — muz. baletowa; 10.10 — koncert Łódzkiej Rozgł. PR; 11 — dla kl. VII „Siostra z nad rzeki Krapiwny”; 11.30 — „Rozdanie a dziecko”; 11.35 — fragm. operowe; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swoją nutę”; 12.40 — utwory wiolonczelowe; 13 — „4x15 muzyki rozrywkowej”; 14.05 — dla klas: III i IV „Panny Kochanowskie”; 14.25 — konc. chóru a capella PR w Krakowie; 14.45 — na organach kinowych gra Reginald Poort; 15.05 — mel. Fr. Liszta; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — sobotnie popołudnie — muzyka; 17 — słuch. dla dzieci „Gdy w Polsce”; 17.30 — polskie tańce ludowe w wyk. Lud. Zesp. Instr. PR; 18.05 — „Historia nie z tej ziemi”; 18.25 — „Na weselo”; 19.05 — Ofenbach: Wiazanka z operetki i „Piękna Helena”; 19.15 — fel. literacki; 19.30 — „Żywe pieśni Mołuski”; 20.26 — sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie” z kawiarni „Stolica”; 22 — melodie tan. w wyk. Zesp. Instrum. pod dyr. J. Haralda; 22.30 — muzyka taneczna;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;
PROGRAM II (Poznań)
6.50 — gimnastyka; 7.50 — muzyka; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 — przegląd prasy; 8.45 — miniatury symfon.; 9.05 — muz.

rozr.; 9.35 — Radiostacja Młodska; 10 — radziecka muz. operetkowa; 10.50 — porady prakt. dla kobiet; 11 — konc. chopinowski; 11.30 — polskie suity; 15.10 — „Ze zbioru polskich folklorystów”; 15.30 — dla dzieci: „Srebrne łyżwy”; 16 — dawne piosenki w wyk. piosenkarzy i rewerensów; 16.15 — układamy wszyscy program muz.; 16.45 — piosenka „Expressowa”; 16.50 — fel. akt. J. Grzędzickiego; 17.20 — wiazanka melodii M. Wojciechowskiego; 17.35 — Radio-Express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — koncert „Tysiąca szkół”; 18.15 — fel. pt. „Orlikowa nuta”; St. Strugarka; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — pogad. dr. J. Zabińskiego: „Pszczółki i trzmielce”; 19.15 — mel. tan.; 19.30 — „Matysławowie”; 20 — koncert ork. PR w Krakowie; 20.35 — koresp. z zagranicy; 20.50 — dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — konc. Pozn. 15-tyki Radiowej; 22 — konc. słynnych solistów; 22.30 — na fali humoru i satyry; 23 — muz. tan.; 23.40 — wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50;

(NIEDZIELA)
PROGRAM I
7.45 — sportowe więcej na start; 7.55 — kalendarz radiowy; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 9.05 — Fala 56; 9.20 — amatorskie zespoły przed mikrofonem; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym „Kosz leśnego dziadka”; 10 — Magazyn Wojskowy; 10.30 — „Przegląd i poglądy”; 11 — przekrój muzyczny tygodnia; 11.25 — radziecka muz. filmowa; 11.42 — Magazyn Nowości Techniki; 12.20 — konc. ork. mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 12.45 — „Niezapomniane stronie”; 13.15 — gra Polska Kapela p. dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony Magazyn”; 14 — „Podróże melomana”; 14.30 — aud. literacka; 15 — z życia ZSRR; 15.30 — nasi słuchacze sami układają program muzyczny; 16.05 — tyg. przegląd wyd. międzynarodowych; 16.20 — „Zolnierz i bieda” — słuch.; 17.16 — wyniki „Toto-Lotka”; 17.17 — muzyka tan.; 18.05 — muz. tan.; 18.50 — wesoly kramik; 19.05 — konc. Zesp. Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra; 19.30 — muz. tan.; 20 — tydzień w kraju i na świecie; 20.26 — sport; 20.30 — Matysławowie; 21 — konc. ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22 — na fali humoru; 22.30 — mistrz. batuty; 23.10 — muz. tan.;
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18 i 23;

PROGRAM II (Poznań)
8.10 — konc. ork. detej p. dyr. H. Beimeika; 8.35 — przegląd prasy; 8.50 — Radio-Problemy; 9 — koncert — zagadka; 9.25 — kronika studencka; 9.40 — pozn. konc.

żeń; 10.20 — fel. literacki; 10.30 — nowe nagrania; 11 — poezja i muzyka; 11.30 — słuchamy muzyki lud.; 12.10 — poranek symf.; 13.10 — pogr. mgr. A. Wróblewskiego: „W najwyższych sztafach”; 13.30 — „Historia nie z tej ziemi”; 13.50 — konc. żyweń; 15 — dla dzieci; 15.45 — aud. literacka; 16.30 — koncert chopinowski; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.15 — z melodią i piosenką przez świat; 18.05 — muz. tan.; 18.59 — wyniki „Koziołków”; 19.05 — mel. tan.; 20 — gra sekstet PR; 20.30 — wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.35 — konc. estradowy; 21.26 — sport; 21.30 — legendy o postaci Zakopanego; 22 — sport; 22.30 — sport; 22.40 — gra Wrocław. Kwintet Rytm.; 23 — „Muzyka różnych narodów” — Dania;
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNAŃSKA:
(SOBOTA)
17 — dla dzieci: „Podróż po świecie” i odcinek VI „Piątki z wyspy skarbowej”; 17.30 — sprawozd. z meczu koszykówki: Francja — Polska; 18.53 — „Nie tylko dla pań”; 19.30 — dziennik i telekultura; 20.05 — telew. przegląd kulturalny; 20.30 — film fabul. prod. franc.: „Ani widu ani słychu” (od lat 12); 22 — ost. wiadom.; 22.05 — kabaret „Szpak”;

(NIEDZIELA)
14 — „Na bezludnej wyspie” — film fabul. prod. radz. (od lat 12); 16.15 — reportaż z Domu Kultury na Targówku; 17 — estrada poetycka — „Młoda poezja polska”; 17.30 — quiz muzyczny: „Z melodią na ty”; 18.30 — film krótkometrażowy; 18.40 — felieton „Nie-daleko od miasta”; 19 — dziennik i magazyn aktualności; 19.45 — „Ostatni atut” — film fabul. prod. franc.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — Jerzy Katlewicz; solista — Jerzy Sergiusz Adamcowski — baryton;

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. od 16 do 22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”;

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (chir. i wewn.), ul. Mickiewicza nr 2, tel. 81-96;

A P T E K I: Dzierżewskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2 i Główna 53. (opr.: pa).